



You have downloaded a document from
RE-BUS
repository of the University of Silesia in Katowice

Title: Sposoby popularyzowania polszczyzny pięknej i poprawnej w poradnikach językowych dla dzieci i młodzieży

Author: Helena Synowiec

Citation style: Synowiec Helena. (2012). Sposoby popularyzowania polszczyzny pięknej i poprawnej w poradnikach językowych dla dzieci i młodzieży. W: I. Socha, A. Łakomy (red.). "Lektury pokoleniowe i ponadpokoleniowe : z zagadnień recepcji" (S. 9-15). Katowice : Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego.



Uznanie autorstwa - Użycie niekomercyjne - Bez utworów zależnych Polska - Licencja ta zezwala na rozpowszechnianie, przedstawianie i wykonywanie utworu jedynie w celach niekomercyjnych oraz pod warunkiem zachowania go w oryginalnej postaci (nie tworzenia utworów zależnych).



UNIwersYTET ŚLĄSKI
W KATOWICACH



Biblioteka
Uniwersytetu Śląskiego



Ministerstwo Nauki
i Szkolnictwa Wyższego

Helena Synowiec

Sposoby popularyzowania polszczyzny pięknej i poprawnej w poradnikach językowych dla dzieci i młodzieży

Upowszechnianie wśród użytkowników języka za pośrednictwem publikacji popularnonaukowych wzorców poprawnego, stosownego i estetycznego wypowiedzania się ma długą tradycję¹. Współcześnie popularyzowanie pięknej i poprawnej polszczyzny pozostaje nadal bardzo ważnym zadaniem w związku z szybko postępującymi zmianami cywilizacyjno-kulturowymi, które wpływają na przeobrażenia w języku i w zachowaniach językowych Polaków oraz oddziałują na postawy młodych ludzi wobec języka ojczystego².

¹ Por. m.in. A. Passendorfer: *Błędy językowe*. Wyd. II. Lwów 1904; A. Kryński: *Jak nie należy mówić i pisać po polsku*. Warszawa 1920; A. Krasnowolski: *Najpopularniejsze błędy językowe, zdarzające się w mowie i piśmie polskim*. Warszawa 1920; S. Szober: *Na straży języka. Szkice z zakresu poprawności i kultury języka polskiego*. Warszawa 1937; S. Wasylewski: *Na końcu języka*. Wyd. III. Wrocław 1957; A. Passendorfer, W. Kochański: *Poradnik gramatyczny*. Warszawa 1962; Z. Klemensiewicz, M. Kniaginina, W. Pisarek: *Ależ tak się nie pisze...* Kraków 1964; Z. Klemensiewicz: *Pogadanki o języku*. Wrocław 1966; M. Nalepińska: *Jak mówić i pisać poprawnie*. Warszawa 1963; S. Reczek: *Nasz język powszedni*. Wrocław 1957; *Polszczyzna piękna i poprawna*. Red. S. Urbanczyk. Wyd. II. Wrocław 1966; E. Przyłubska, F. Przyłubski: *Język polski na co dzień*. Warszawa 1968; W. Lubas: *Rzeczy, słowa i formy. Rozważania o języku*. Katowice 1973; W. Pisarek: *Słownik języka niby-polskiego, czyli błędy językowe w prasie*. Warszawa 1978; A. i P. Wierzbiccy: *Praktyczna stylistyka*. Warszawa 1975.

² Uczniowie dostrzegają głównie instrumentalną wartość języka, przywiązują wagę do skuteczności porozumiewania się, a nie do poprawności i stosowności wypowiedzi. Języko-

Docenić zatem należy pojawiające się na rynku wydawniczym publikacje o charakterze normatywnym (pogadanki językowe, poradniki, słowniki), których autorami są przeważnie językoznawcy i dydaktycy języka, m.in. Edward Polański, Jerzy Podracki, Andrzej Markowski, Jerzy Bralczyk, Jan Miodek, Jadwiga Kowalikowa, Krystyna Gąsiorek (zob. bibliografia). Tytuł lub podtytuł książki zazwyczaj wskazuje jej adresata. Może nim być szeroki krąg użytkowników polszczyzny (np. *Poradnik językowy dla każdego; Pułapki językowe w szkole i nie tylko...*)³ albo ściśle określony odbiorca – dzieci i ucząca się młodzież (np. *Słownik ortograficzny dla najmłodszych, Ojczyzna polszczyzna dla uczniów*)⁴. Autorzy podporządkowują publikacje popularyzatorskie różnym celom i funkcjom:

- kształceniu praktycznych umiejętności językowo-stylistycznych (np. *Jak pisać wypracowania* Z. Saloniego, *Każdy może dobrze pisać wypracowania* J. Kowalikowej, *Sztuka dobrego pisanie i mówienia* M. Nagajowej);
- kształceniu kompetencji ortograficznych i interpunkcyjnych oraz nawyku poprawnego pisania (temu celowi służą słowniki dla uczniów oraz specjalnie opracowane, dodane do słowników, zestawy ćwiczeń przyjmujących formę zabawy z ortografią i interpunkcją)⁵;

znawcy obserwują, że poziom kultury języka młodzieży i stan jej wiedzy o języku polskim stale się obniża, por. m.in. J. N o c o Ń: *Edukacja komunikacyjno-językowa wobec pauperyzacji języka uczniów*. W: *Polska polityka komunikacyjno-językowa wobec wyzwań XXI wieku*. Red. S. Gajda, A. Markowski, J. Porayski-Pomsta. Warszawa 2005; R. Pawłowska: *Dziecko w szkole – dziś i jutro. Warunki konieczne uzdrowienia polskiej szkoły*. W: Eadem: *O porozumieniu językowym w nauce i szkole*. Red. J. Pomierska, A. Lewińska. Gdańsk 2005; K. O ż ó g: *Polszczyzna przełomu XX i XXI wieku*. Rzeszów 2007; H. Synowiec: *O sytuacji języka ojczystego w zreformowanej szkole*. W: *Kompetencje nauczyciela polonisty we współczesnej szkole*. Red. E. Bańkowska, A. Mikołajczuk. Warszawa 2006; *Kształcenie językowe w dobie kultury masowej i polisensorycznej*. Red. U. Kopeć, Z. Sibiga. Rzeszów 2010.

³ W. Cienkowski: *Język dla wszystkich*. Cz. 1 i 2. Warszawa 1978, 1980; *Polszczyzna płata nam figle. Poradnik językowy dla każdego*. Red. J. Podracki. Warszawa 1995; R. Pawelec: *Wieża Babel. Słownik wyrazów obcych*. Warszawa 1999; J. Podracki: *Pułapki językowe w szkole i nie tylko*. Warszawa 2000; A. Cegieła, A. Markowski: *Z polszczyzną za pan brat*. Warszawa 1986; *Piszemy poprawnie: poradnik językowy* PWN. Wybór i oprac. A. Kubiak-Sokół. Warszawa 2008; A. Markowski: *Polszczyzna znana i nieznaną. Porady, ciekawostki, dyktanda konkursowe*. Gdańsk 1999; E. Polański, M. Szopa, E. Dereń: *Poradnik interpunkcyjny*. Katowice 2010.

⁴ Por.: W. Gawdzik: *Gramatyka na wesoło*. Warszawa 1969; Idem: *Ortografia na wesoło*. Warszawa 1971; E. Polański: *Słownik ortograficzny dla najmłodszych Profesora Edwarda Polańskiego*. Warszawa 1998; M. Iwanowicz: *Bajkowy słownik wyrazów podobnych i przeciwstawnych dla dzieci*. Łódź 2009; E. Polański: *Zabawy z ortografią. Ćwiczenia do „Słownika ortograficznego dla najmłodszych”*. Warszawa 1998; J. Miodek: *Ojczyzna polszczyzna dla uczniów*. Warszawa 1990; Idem: *Nie taki język straszny. O polszczyźnie do uczniów*. Gdańsk 1996.

⁵ E. Polański: *Zabawy z ortografią...; J. Podracki: Zabawa z interpunkcją. Zeszyt ćwiczeń do Słowniczka interpunkcyjnego*. Warszawa 2000; por. też: M. Iwanowicz: *Bajko-*

- rozwijaniu świadomości językowej i stylistycznej – tu mieszczą się publikacje omawiające zjawiska żywe we współczesnej polszczyźnie, z którymi użytkownicy języka stykają się bądź jako odbiorcy różnych tekstów, bądź jako nadawcy wypowiedzi; autorzy rozpatrują te problemy od strony poprawnościowej i funkcjonalnej – stosowności, estetyki i etyki słowa⁶.

Przedmiotem obserwacji uczyniłam takie publikacje, które są adresowane do dzieci i młodzieży, oraz takie, które – chociaż są skierowane do szerszego grona czytelników – uwzględniają zagadnienia z zakresu kształcenia językowego w szkole, a niektóre z nich mają adnotację MEN, iż są książkami pomocniczymi do nauczania języka polskiego. Ich konwencja gatunkowa jest różna: porady językowe, pogadanki, felietony, szkice lingwistyczne. Autorzy rozpatrują zjawiska z różnych podsystemów języka: fleksji, składni, słowotwórstwa, a także ze słownictwa, z frazeologii i stylistyki. Opisują m.in. repartycję końcówek deklinacyjnych (np. *-a*, *-u* w D. lp. rodzaju męskiego), rzeczowniki o osobliwej odmianie, kłopotliwe formy gramatyczne (np. *ta rodzinka* czy *ten rodzinęk*, *rożeń* czy *rožno*, *ten kiwi* (ptak), *to kiwi* (owoc)), odmianę nazwisk i nazw miejscowych, wybór wzorca koniugacyjnego niektórych czasowników, dobór przyimków w wyrażeniach (np. *w – na*, *do – dla*), używanie tzw. spójników skorelowanych typu: *o ile... o tyle*, *zarówno... jak i*; formy orzeczenia przy podmiocie szeregowym, posługiwanie się imiesłowowymi równoważnikami zdania, neologizmy słowotwórcze i kryteria ich oceny, innowacje frazeologiczne (zamierzone i niezamierzone), synonimię leksykalną. Nie pomijają problemów ortofonicznych (np. wymowa samogłosek oznaczonych literami *ę* i *ą* w śródgłosie i wygłosie, uproszczenia artykulacyjne w grupach spółgłoskowych, tzw. wymowa doliterowa) i ortograficznych. Sporo miejsca zajmują w opracowaniach kwestie związane z nasilającą się w polszczyźnie tendencją do zapożyczeń (zwłaszcza z języka angielskiego), do nadużywania tzw. wyrazów modnych i szablonów językowych.

Autorzy zazwyczaj nie ograniczają się do podania rozstrzygnięć normatywnych, tj. wskazania, która forma jest poprawna, a która błędna (źle – dobrze, gorzej – lepiej, błędny zapis – poprawny zapis)⁷, lecz wyjaśniają przyczyny i mechanizmy błędów oraz wskazują konsekwencje komunikacyjne niepoprawnych sformułowań, np. dwuznaczność wypowiedzi, niezamierzo-

wy słownik ortograficzny dla dzieci. Łódź 2009; zbiory ćwiczeń D. Krzyżyk: *Dyktanda na cztery pory roku dla klas I–III i dla klas IV–VI*. Katowice 2003.

⁶ Por. m.in. J. Miodek: *Ojczyzna polszczyzna dla uczniów...*, J. Podracki: *Pułapki językowe w szkole...* Zob. też wcześniejsze publikacje: J. Kram: *Gawędy o żywym słowie*. Warszawa 1976; W. Cienkowski: *Język dla wszystkich*. Cz. 1. Warszawa 1978; Cz. 2. Warszawa 1980.

⁷ Por. np. W. Cienkowski: *Język dla wszystkich...*; E. Polański, M. Szopa, E. Dereń: *Poradnik interpunkcyjny...*

ny komizm, brak zharmonizowania stylistycznego w tekście. Udzielają także wskazówek mnemotechnicznych: jak uczeń może łatwo utrwalić sobie w pamięci formę lub konstrukcję poprawną, jak rozstrzygnąć wątpliwość gramatyczną (np. przywołują formy analogiczne: nazwisko *Zarębianka* odmienia się jak wyraz pospolity: *skakanka*; *cudzyśłów* jak *rów*). Za pomocą wzywających do koncentracji zwrotów (*zapamiętaj, uwaga*), wskazują które formy są poprawne, jakie obowiązują reguły. Przestrzegają też przed formami błędnymi. Czasami podają wzorce (modele) odmiany wyrazów, ilustrując je przykładami osadzonymi w wyrazistych kontekstach. Przeważnie poradniki dla młodzieży są wyposażone w indeksy wyrazów i form, co ułatwia korzystanie z książek⁸. Publikacje spełniają też funkcję samokształceniową dzięki wykazom bibliograficznym i odsyłaniu młodych odbiorców do słowników specjalistycznych. Taką funkcję mają również ćwiczenia opatrzone kluczem rozwiązań, co stwarza czytelnikom możliwość autokontroli umiejętności⁹.

Zwróćmy uwagę na istotny aspekt dydaktyczny analizowanych publikacji popularnonaukowych, na sposoby motywowania młodzieży do poznawania języka ojczystego – jego budowy, mechanizmów działania i funkcji, oraz na związane z motywacją sposoby rozbudzania zainteresowań językiem (poprawnością, estetyką mówienia i pisania), a ponadto – na dostosowanie przekazu werbalnego, wspartego środkami pozawerbalnymi (rysunki, ilustracje, schematy, wykresy), do możliwości intelektualnych i rozwoju emocjonalnego uczniów w różnym wieku.

Funkcję motywującą młodego odbiorcę do lektury książek o języku i do poprawnego posługiwania się nim pełnią wstępy (przedmowy) kierowane przez autora bezpośrednio do adresata – indywidualnego dziecka (ucznia) lub zbiorowego młodego odbiorcy (por. apostrofy: *Drogi uczniu, Mój drogi przyjacielu, Drogie dzieci*). Rzadko zdarza się, żeby wstępy były pozbawione form adresatywnych lub opatrzone jedynie formułami (*Do Czytelnika, Od autora, Od autorki, Od redakcji, Przedmowa*)¹⁰.

Autorzy przeważnie już w słowie wstępnym przedstawiają cele publikacji, wskazują na jej skuteczność w praktyce językowej, np.:

W poradniku „naprawiam” teksty, wyjaśniam na konkretnych przykładach mechanizm powstawania błędów, przytaczam teorie i reguły w taki spo-

⁸ Por. m.in. poradniki: J. Mioddek: *Nie taki język straszny...*; I d e m: *Ojczyzna polszczyzna dla uczniów...*; K. Gąsiorak: *Język polski? Nie taki trudny! czyli Jak unikać kłopotów językowych*. Kraków 2006; J. Podracki: *Słowniczek interpunkcyjny dla najmłodszych z zasadami przestankowania*. Warszawa 1999; *Zabawa z interpunkcją...*

⁹ Por. np. ćwiczenia w E. Polański, M. Szopa, E. Dereń: *Poradnik interpunkcyjny...*; M. Dolaćka: *Zabawy językiem polskim: od słowa do rozmowy*. Warszawa 1999.

¹⁰ Tak jest w książkach, których adresatami są nie tylko uczniowie, ale też studenci, nauczyciele.

sób, by mogły być przydatne dla wszystkich użytkowników polszczyzny¹¹.

[...] muszę odbiorcom moich wywodów ukazać przyczyny przeżywanego przez nich dylematu poprawnościowych. Pełna wiedza o języku należy się zaś wszystkim jego użytkownikom – i najstarszym, i najmłodszym¹².

Autorzy starają się skrócić dystans między nadawcą (znawcą języka) a odbiorcą. Przyznają się więc, że sami też kiedyś popełniali błędy¹³, podkreślają, że wątpliwości językowe może mieć każdy i świadczą one o refleksyjnym stosunku do języka. Niektóre wstępy zawierają wyraźne wskazanie, że adresatem książki jest nauczyciel, który będzie pośredniczył w przekazywaniu wiedzy językowej, por.: „Na niniejszą publikację składają się 34 popularnonaukowe szkice lingwistyczne. Mogą one być wykorzystane na lekcjach języka polskiego (bądź we fragmentach lekcji) w gimnazjum i liceum [...]”¹⁴.

Autorzy często nawiązują w słowie wstępnym do tytułu publikacji, sformułowanego zabawnie lub metaforycznie; „odszyfrowują” jego znaczenie, np. wyjaśniają frazeologizm lub zamierzoną innowację frazeologiczną, np. (*Z językiem*) *za pan brat*, (*Polszczyzna*) *płata nam figle*¹⁵. Właśnie tego typu tytuły wzbudzają ciekawość ucznia. Zachętą do lektury są również nagłówki poszczególnych rozdziałów i podrozdziałów książek. Część z nich ma charakter czysto informacyjny – mówi o zawartości rozdziału, przybiera formę oznajmienia lub równoważnika zdania (np. *O akcencie*; *Zapisywanie dat*; *Tworzenie słów*). Występują jednak również tytuły o funkcji apelu – w formie trybu rozkazującego (np. *Stosujmy inwersję*; *Odmieniajcie nazwiska*; *Niech słowo znaczy to, co ma znaczyć*).

Do zaznajomienia się z treścią zapraszają szczególnie tytuły sformułowane w postaci pytania – problemu (*Skąd się wzięło rz?*; *Jak posługiwać się poprawnie nazwami naczyń*¹⁶) oraz gry słów (np. dowcipne sformułowania: *Niesforne przyimki*; *Półpięta litra jagód*; *O akcentach z mocnymi akcentami*), sparodiowane szablonowe wyrażenia i wyrazy modne (np. *Totalny odlot w globalnej skali*; *Dzięki za help*) lub odfrazeologizowane związki wyrazowe

¹¹ K. Gąsiorek: *Język polski? Nie taki trudny!...*, s. 7.

¹² J. Miodek: *Nie taki język straszny...*, s. 11.

¹³ E. Polański: *Słownik ortograficzny...*, s. 11.

¹⁴ J. Podracki: *Pułapki językowe w szkole...*, s. 5.

¹⁵ Por. *Polszczyzna płata nam figle...*, s. 9.

¹⁶ Chodzi o łączliwość składniową wyrazu naczyń i różnych nazw naczyń (kanister, bak, bańka, butelka), por.: *naczynie na coś, do czegoś (nie; dla czegoś), od czegoś (opróżnione z czegoś), po czymś (w którym coś było)*; J. Podracki: *Pułapki językowe w szkole...*, s. 108–110.

(*Co robią włosy na głowie [stają dęba]. O przekręcaniu, czyli skrzydlate słowa ze zwichniętym skrzydłem*)¹⁷.

Przykłady poprawnych konstrukcji składniowych i form gramatycznych są używane w poradnikach dla ucznia w funkcji nagłówka (tytułu podrozdziału) w celach dydaktycznych (np. *Szkoła imienia Hugona Kołłątaja; Proszę pani, która godzina; Fredro – Fredry – Fredrze*). Koncentrują one uwagę ucznia na wzorcowej konstrukcji składniowej lub odmianie wyrazu i sprzyjają jej zapamiętaniu. Bywa jednak tak, że formy poprawne zostają w tytule zestawione w opozycji do niepoprawnych. Uczeń staje wówczas przed problemem językowym, z którego być może do tej pory nie zdawał sobie sprawy (*Na jamasze czy na jamaże?; Mleć czy mieć kawę?; Plastik czy plastik?*). Do zasygnalizowanej wątpliwości językowej autor bezpośrednio nawiązuje w części inicjującej pogadankę, np.:

Kiedy zajrzemy do słownika ortograficznego, zobaczymy, jak niewiele wyrazów zawiera w sobie połączenie literowe *ti* [...]. Wśród form zaś o słowiańskim rodowodzie nie znajdziemy połączenia *ti*, choć mają je inne języki słowiańskie [...]. Niektóre z wyrazów obcych przystosowują się (adaptują) do polszczyzny w ten sposób, że zbitkę *ti* zamieniają na *ty* [...]. Należy do nich *plastik* (ang. *plastic*, z gr. *plastikoc*) – oznaczający, jak wiadomo, jedno z najpopularniejszych tworzyw sztucznych [...]¹⁸.

Za niefortunne dydaktycznie trzeba uznać nagłówki zawierające błędną konstrukcję składniową, niezgodną z normą językową, choć upowszechnioną w użyciu (np. *To wydaje się być niepoprawne*). Wyekspozowanie tej formy w tytule podrozdziału może sugerować, że jest ona poprawna i doprowadzić do utrwalenia błędu w pamięci uczniów.

Różnorodna konwencja stylistyczna, w jakiej są utrzymane nagłówki rozdziałów (dotyczących poszczególnych problemów językowych), służy zainteresowaniu dzieci, rozwijaniu spostrzegawczości językowej, np. odkrywaniu mechanizmu dowcipu językowego (por. *Ostrożnie z totalną demolką; Ekstraprzystojna ekstradziejczyna*)¹⁹.

Z treścią tekstów współgra również ciekawa szata graficzna, np. rysunki Szymona Kobylińskiego i Jerzego Flisaka do pogadek o języku Jana Miodka i Andrzeja Markowskiego²⁰.

Aby zainteresować językiem młodych odbiorców, autorzy odwołują się również do ich kompetencji literackiej i kulturowej – do treści ulubionych

¹⁷ A. Markowski: *Polszczyzna znana...*, s. 24.

¹⁸ J. Miodek: *Nie taki język straszny...*, s. 54.

¹⁹ A. Markowski: *Polszczyzna znana...*

²⁰ Por. np.: J. Miodek: *Nie taki język straszny...*; I d e m: *Ojczyzna polszczyzna...*; A. Markowski: *Polszczyzna znana...*

lektur czy programów telewizyjnych, np. pytanie *Co odkrył naprawdę Kubuś Puchatek?* stanowi w książce A. Markowskiego punkt wyjścia do rozpatrywania znaczeń słowa *biegun*²¹. Dociekaniom semantycznym otwiera też miejsce inne pytanie: *Gdzie najchętniej skaczą Gumisie?* (autor wyjaśnia znaczenie przestarzałego dziś zaimka *siam* ‘tutaj’; też ‘tędy’, przy okazji rozpatrując etymologię powiedzenia: *ni to, ni sio*). Uzmysłowieniu związków między kulturą a językiem służą ponadto wyjaśnienia etymologiczne, powiązane z „zagadkami” typu: *Dlaczego pleciemy koszalki-opałki?*; *Skąd się wzięła baba-jaga?*²².

Pretekstem do omawiania szczegółowych kwestii językowych, poprawnościowych lub z zakresu etyki i estetyki słowa są w poradnikach i pogadankach przykłady językowych zachowań młodzieży lub dorosłych oraz rozmów młodych ludzi z rówieśnikami. W tym kontekście autorzy formułują problemy (np. „Kiedy *fajnie*, a kiedy *miło* i *przyjemnie*?”), które są następnie przedmiotem analizy prowadzącej do wniosków normatywnych:

[...] Redaktor zapytał: „No i jak Dorotko? *Fajnie* dzisiaj było w szkole, prawda?” A Dorotka odpowiedziała rezolutnie: „Tak, dzisiaj w szkole było – tu zrobiła znaczącą pauzę – bardzo *przyjemnie*, *uroczyście*, a jednocześnie *wesoło*”. Jak myślicie, która z dwu rozmawiających w telewizji osób wykazała się lepszym wyczuciem stylistycznym: czy dziennikarz, czy jego ośmioletnia rozmówczyni?²³

Czasem „chwyt” dydaktyczny jest inny: to uczestnik dialogu, a nie autor wysuwa wątpliwość gramatyczną:

Słuchaj – zagadnął mnie kolega – jak to właściwie jest: mówimy trochę poetycko, *krople dżdżu*, łaknąć czego, jak kania dżdżu. A jaka będzie forma podstawowa, czyli mianownik tego wyrazu? Dżdż?²⁴

W poradnikach spotykamy się też ze zwięzłymi opisami codziennych sytuacji, pokazującymi, jak może dojść do popełnienia błędów lub zaistnienia nieporozumień. Autorzy radzą, jak tych problemów unikać. Przytaczane przykłady błędów językowych pochodzą z różnych tekstów (nie tylko z wypracowań uczniowskich), m.in. z komunikatów prasowych i radiowych, programów telewizyjnych. Dodajmy, że ilustrują one zjawiska typowe, coraz częściej występujące w polszczyźnie. Zachodzi więc konieczność przeciwdziałania im. Dobrym pomysłem dydaktycznym jest odwoływanie się w po-

²¹ A. Markowski: *Polszczyzna znana...*, s. 217–219.

²² Ibidem, s. 221, 226–228.

²³ J. Miodek: *Ojczyzna polszczyzna...*

²⁴ A. Markowski: *Polszczyzna znana...*, s. 78.

gadankach do wątpliwości językowych, które zgłaszali sami uczniowie, np.: „Chłopiec zapytał mnie kiedyś...”; „Dzieci pytają mnie często, czy poprawne są konstrukcje...”; „W jednej ze szkół zadano mi pytanie...”.

Czasem autor poradnika kieruje uwagę uczniów na niedostrzeżony przez nich dotąd problem językowy, liczy się z ich kompetencją (jako użytkowników języka) i spostrzegawczością, zakłada, że młodzież ma refleksyjny stosunek do języka (np. „Wpatrując się w mapę, zauważasz...”; „Czy zauważyliście, że...”; „Czy zastanawiałeś się kiedyś, dlaczego...”).

Funkcję motywującą do zapoznania się z treścią pogadanki spełnia również deklarowana przez autora intencja jego wypowiedzi: „Chcę się z Wami podzielić wiedzą...”; „Chciałbym Wam pomóc w przezwyciężaniu...”; „Tak mi zależy, byście nie lekceważyli interpunkcji”.

Słusznie autorzy starają się budować intelektualną i emocjonalną więź z czytelnikiem – uczniem, doceniają jego doświadczenia. Uwagę zwraca sposób prowadzenia przez autorów dialogu z młodym odbiorcą, którego traktują podmiotowo, przyjmują rolę przewodników po zagadnieniach gramatyki, a także doradców, rzadziej zaś – mentorów²⁵. Odwołują się do wiedzy uczniów: „Jak już wiecie...”, „Wiecie już, że...”. Zachęcają do włączenia się w tok dyskursu, np.: „Pomówmy dzisiaj...”, „Zauważmy...”, „Piszmy więc...”. Czasem uzasadniają: „Ta umiejętność będzie dla Ciebie ważna, bo...”. Pobudzają też uczniów do współdziałania, proponując ćwiczenia językowe. Polecenia do ćwiczeń są skierowane wprost do ucznia lub uczniów (formy 2 os. lp. lub lm. trybu rozkazującego), czasem dyrektywność jest osłabiona przez czasownik „spróbujcie”.

Zdarzają się jednak książki, w których polecenia do ćwiczeń są sformułowane w sposób odpersonalizowany, oficjalny (forma „proszę” + bezokolicznik), np.: „Proszę wybrać...”, „Proszę wstawić przecinki..., przeredagować, podać znaczenie”²⁶.

Duże walory dydaktyczne mają publikacje adresowane do dzieci młodszych, które dopiero trzeba oswajać z zagadnieniami ortograficznymi i gramatycznymi oraz rozwijać ich umiejętności poprawnej pisowni i interpunkcji. Atrakcyjna forma ćwiczeń wpływa zapewne na ich skuteczność. Prekursorskie pod tym względem były książki Witolda Gawdzika (Profesora Przecinka) z lat 70. XX wieku, łączące naukę gramatyki i ortografii z zabawą. Znajdziemy w nich wiele różnorodnych pomysłów na łatwe i przyjemne zaznajamianie z zagadnieniami językowymi (np. żartobliwe

²⁵ Taką rolę przyjmuje np. Jerzy K r a m w *Gawędach o żywym słowie*, por. np. s. 22, 122–123 i in.

²⁶ Takie sformułowania występują w poradnikach przeznaczonych dla szerokiego grona odbiorców, np. M. D o l a c k a: *Zabawy z językiem polskim: od słowa do rozmowy*. Warszawa 1999; E. P o l a ń s k i, M. S z o p a, E. D e r e ń: *Poradnik interpunkcyjny...*

wierszyki, rysunki, karty do gry ortograficznej, krzyżówki). Publikacje te do dziś inspirują dydaktyków do uczenia ortografii i interpunkcji przez zabawę. W tym nurcie dydaktycznym mieszczą się książki: *Zabawa z ortografią* E. Polańskiego i *Zabawa z interpunkcją* J. Podrackiego²⁷.

Autorzy proponują ćwiczenia o różnym stopniu trudności (czasem wymagające zaktywizowania starszego rodzeństwa i opiekunów), kształtujące nawyk korzystania ze słowników i zapobiegające błędom. Dzieci „odkrywają” tajniki ortografii i zasady interpunkcji m.in. przez zabawy w role (np. w doradcę ortograficznego), rozsypanki literowe, zabawne rysunki, czytanie humorystycznych tekstów²⁸. W obu zbiorach autorzy wchodzą w dialog z młodymi czytelnikami (w objaśnieniach do ćwiczeń i tekście odautorskim zawarte są zwroty do odbiorców i komentarze). Zabawy angażują przede wszystkim pamięć emocjonalną dzieci, wykorzystują metody nauczania przez przeżywanie i działanie, co przejawia się w różnorodnych formach zadań (rebusach, zagadkach, łamigłówkach i piktogramach). Również słowniczki ilustrowane bajkowymi postaciami, m.in. w książkach M. Iwanowicz²⁹, ułatwiają zapamiętywanie wyrazów i ich pisowni.

Ćwiczenia zamieszczone w *Zabawie z ortografią* mają racjonalną podstawę w badaniach nad determinantami kompetencji ortograficznej uczniów³⁰. Warto zauważyć, że dobór ortogramów jest skorelowany z rozwijaniem zasobu leksykalnego i frazeologii dzieci – wyrazy trudne ortograficznie występują w kontekście związków frazeologicznych i przysłów. W *Słowniku ortograficznym dla najmłodszych* E. Polański uwzględnił też formy fleksyjne, łączliwość leksykalną i składniową ortogramów, co może zapobiec również błędom językowym.

Uatrakcyjnieniem przekazu, a zarazem zachętą do korzystania ze *Słownika ortograficznego dla najmłodszych* jest ciekawa szata graficzna – żartobliwe rysunki, przejrzyste ilustracje desygnatów nazw, komiczne w formie wyróżniki i barwy sprzyjające zapamiętaniu wyrazów.

Niekonwencjonalny, sfabularyzowany sposób wprowadzania dzieci w zagadnienia ortograficzne proponuje Joanna Krzyżanek w *Księdze ortografii Lamelii Szczęśliwej* (z opracowaniem graficznym Marcina Cisła)³¹. Tytułowa bohaterka – emerytowana nauczycielka, jest dla dwojga „opornych” na ortografię uczniów przewodniczką po problematyce pisowni. Każda „lekcja ortograficzna” została poprzedzona barwną opowieścią literacką

²⁷ Por. W. G a w d z i k (Profesor Przecinek): *Gramatyka na wesoło*. Warszawa 1971.

²⁸ Por. E. P o l a ń s k i: *Zabawa z ortografią: ćwiczenia do Słownika ortograficznego dla najmłodszych z grą planszową* Grzegorz Odważny. Warszawa 1999; J. P o d r a c k i: *Zabawa z interpunkcją...*

²⁹ Por. M. I w a n o w i c z: *Bajkowy słownik ortograficzny...; Bajkowy słownik wyrazów...*

³⁰ E. P o l a ń s k i: *Dydaktyka ortografii i interpunkcji*. Warszawa 1995.

³¹ J. K r z y ż a n e k: *Księga ortografii Lamelii Szczęśliwej*. Poznań [b.r.w.].

zakończoną puentą (np. *Teatr pana Kajetana Pacyny*; *Najsmutniejszy listonosz na świecie*). W teksty opowieści wpisane są rymowanki, frazeologizmy, wyrazy z różnych kręgów semantycznych. Przykłady licznych sytuacji i zachowań językowych stanowią inspirację dla młodych czytelników do obserwacji językowych i ortograficznych, których rezultaty ujmowane są w konstatacje typu: *Przepis na oranżadę oberżysty Antoniego*; *Symbolika kwiatów*; *Ż bardzo lubi przyklejać się do d tak jak dżokejka do dżokeja, dżem do drożdżówki*. Zabawne rysunki wzmacniają skojarzenia i uaktywniają pamięć wzrokową oraz emocjonalną dzieci. Dopiero potem następuje część typowo dydaktyczna, nazwana tradycyjnie lekcją – jest ich w książce 29. Lekcje zostały wyodrębnione zgodnie z zasadą stopniowania trudności i logicznej kolejności. W zapamiętaniu reguł pomaga zamieszczony na końcu książki zbiór notatek z lekcji (zapisanych kaligraficznie przez bohaterkę opowieści – Julię Patyczakównę). Podobny sposób pozaszkolnego wspierania nauki ortografii proponuje Agnieszka Nożyńska-Demianiuk³², zapraszając dzieci na wędrowkę po Królestwie Ortografii z Chochlikiem i jego przyjaciółmi: księżniczką Bajdocją, kotem Mruczybajkiem i ptakiem Kszykiem. Dzieci prowadzą też rozmowę z upersonalizowanymi częściami mowy. W moim przekonaniu jest to dobry pomysł na utrwalenie poprawnej pisowni – integruje bowiem umiejętność ortograficzną ze sprawnością językową, uczy dzieci odbioru tekstu, uwrażliwia na kulturę zachowań werbalnych.

Po analizie publikacji popularyzujących poprawną polszczyznę wśród uczniów zauważam, że autorzy poszukują różnych form zmotywowania i zainteresowania młodych czytelników językiem – zależnie od etapu rozwoju dzieci oraz ich potrzeb językowych i ortograficznych. Do dzieci młodszych starają się „dotrzeć” przez formy gier i zabaw dydaktycznych, łączących środki werbalne z pozawerbalnymi i podporządkowywanych kształceniu umiejętności. Bardziej refleksyjne podejście do języka proponują poradniki i pogadanki dla uczniów klas starszych. Autorzy – językoznawcy koncentrują w nich uwagę młodzieży nie tylko na rozstrzygnięciu normatywnym, ale przede wszystkim na funkcji wyrazów i form gramatycznych w wypowiedziach – uwrażliwiają na stylistyczną wartość i świadomy wybór środków leksykalnych i składniowych, na językowy *savoir-vivre* (stosowność wyrażania się, kulturę słowa). Uwzględniają żywe w polszczyźnie zjawiska i tendencje, takie jak kolokwializacja języka, nieodmienianie nazwisk, ujawniające się w błędach językowych. Przy doborze zagadnień, omawianych w publikacjach, kierują się też autentycznymi trudnościami i wahaniem młodzieży. Dlatego poradniki mogą być przydatne w dydaktyce szkolnej. Uczą bowiem refleksyjnego stosunku do języka, wykazują, że trudności językowe mogą wynikać zarówno z nieutrwalenia zasad popraw-

³² A. Nożyńska-Demianiuk: *Bajki ortograficzne*. Warszawa 2005.

nościowych, jak i z wysokiego stopnia komplikacji systemu języka polskiego i ze zróżnicowania jego odmian³³ oraz z wpływu czynników zewnętrznojęzykowych³⁴.

Warto, aby nauczyciele poloniści pośredniczyli w przekazywaniu wybranych treści podejmowanych w tych publikacjach przez językoznawców i zachęcali młodzież do sięgania po nie. Wprawdzie współczesnemu uczniowi bliższy jest inny niż książkowy przekaz informacji (także o języku ojczystym), ale książki takie jak przywołane w tym artykule mogą okazać się pomocne w zainteresowaniu młodzieży na pozór mało atrakcyjną problematyką językoznawczą. Autorzy bowiem przystępnie i funkcjonalnie omawiają zagadnienia gramatyczne, a ponadto podpowiadają uczącym, jak rozmawiać z uczniem o języku i ukazywać to, co w nim jest ciekawe i co może być dla dziecka tajemnicze.

Na marginesie chcę zasygnalizować jedną trudną kwestię. Otóż na rynku wydawniczym pojawiają się – obok wartościowych publikacji upowszechniających polszczyznę piękną i poprawną – „pomocę językowe” wątpliwej jakości, przygotowane przez niespecjalistów, zawierające błędy merytoryczne i dydaktyczne³⁵. Rodzice, a nawet nauczyciele, sugerując się reklamowanymi na okładce walorami tych publikacji, proponują je swoim wychowankom. Istotna rola opiniotwórcza przypada zatem środowiskom naukowodydaktycznym i czasopismom polonistycznym, które mają za zadanie m.in. kształtowanie świadomości odbiorców i częściowe przynajmniej zapobieganie popularyzacji niefortunnnych pomysłów wydawniczych.

Bibliografia poradników językowych

- Bralczyk J.: *Mówi się. Porady językowe profesora Bralczyka*. Warszawa 2001.
Cegieła A., Markowski A.: *Z polszczyzną za pan brat*. Warszawa 1986.
Cienkowski W.: *Język dla wszystkich*. Cz. 1. Warszawa 1978; Cz. 2. Warszawa 1980.
Dolacka M.: *Zabawy z językiem polskim: od słowa do rozmowy*. Warszawa 1999.
Gawdzik W.: *Ortografia i gramatyka na wesoło*. Wyd. I łączne. Warszawa 1990.
Gąsiorek K.: *Język polski? Nie taki trudny! czyli Jak unikać kłopotów językowych*. Kraków 2006.

³³ Por. M. Kucała: *Twoja mowa cię zdradza. Regionalizmy i dialektyzmy języka polskiego*. Kraków 1998.

³⁴ Por. K. Ożóg: *Polszczyzna przełomu XX i XXI wieku...*

³⁵ Więcej na ten temat w artykule: D. Krzyżyk, H. Synowiec: *Wokół tekstów dyktand – refleksje dydaktyczne*. W: *Mowa i język w perspektywie dydaktycznej, logopedycznej i rozwojowej*. Red. J. Porayski-Pomsta. Warszawa 2008, s. 57–67.

- Iwanowicz M.: *Bajkowy słownik ortograficzny dla dzieci*. Łódź 2009.
- Iwanowicz M.: *Bajkowy słownik wyrazów podobnych i przeciwstawnych dla dzieci*. Łódź 2009.
- Kowalikowa J.: *Każdy może dobrze pisać wypracowania. Poradnik dla uczniów*. Warszawa 1995.
- Kram J.: *Gawędy o żywym słowie*. Warszawa 1976.
- Krzyżanek J.: *Księga ortografii Lamellii Szczęśliwej*. Poznań [b.r.w.].
- Markowski A.: *Czy znasz polszczyznę. Zagadki językowe*. Warszawa 2004.
- Markowski A.: *Polszczyzna znana i nieznana. Porady, ciekawostki, dyktanda konkursowe*. Wyd. II rozszerzone. Gdańsk 1999.
- Markowski A.: *Praktyczny poradnik językowy*. Warszawa 2004.
- Miodek J.: *Nie taki język straszny. O polszczyźnie do ucznia*. Gdańsk 1996.
- Miodek J.: *Ojczyzna polszczyzna dla uczniów*. Warszawa 1990.
- Nożyńska-Demianuk A.: *Bajki ortograficzne*. Warszawa 2005.
- Piszemy poprawnie: poradnik językowy PWN*. Wybór i oprac. A. Kubiak-Sokół. Warszawa 2008.
- Podracki J.: *Pułapki językowe – w szkole i nie tylko*. Warszawa 2000.
- Podracki J.: *Słowniczek interpunkcyjny dla najmłodszych z zasadami przestankowania*. Warszawa 1999.
- Podracki J.: *Zabawa z interpunkcją: zeszyt ćwiczeń do „Słowniczka interpunkcyjnego”*. Warszawa 2000.
- Polański E.: *Słownik ortograficzny dla najmłodszych*. Warszawa 1998.
- Polański E.: *Zabawa z ortografią: ćwiczenia do Słownika ortograficznego dla najmłodszych z grą planszową Grzegorz Odważny*. Warszawa 1999.
- Polański E., Szopa M., Dereń E.: *Poradnik interpunkcyjny*. Katowice 2010.
- Polszczyzna płata nam figle. Poradnik językowy dla każdego*. Red. J. Podracki. Warszawa 1993.
- Saloni Z.: *Jak pisać wypracowania*. Warszawa 1988.

Helena Synowiec

Ways of popularising pure and correct Polish in language guide-books for children and teenagers

S u m m a r y

The article discusses functions and aims of publications popularising linguistic models and developing learners' language and communication awareness. It shows how the authors of these publications, well-known linguists and didactics of the Polish language, motivate young people to speak Polish correctly and aesthetically, as well as how they arouse their interests in language problems. The attention was paid to attractive forms of exercises, accessibly formulated pieces of advice and correctness hints, as well as a functional presentation of various phenomena by various authors in talks and essays on the native language. A didactic value of these publications was emphasized.

Helena Synowiec

**Die Methoden der Verbreitung von dem schönen u. richtigen Polnischen
in den Sprachratgebern für Kinder u. Jugendliche**

Z u s a m m e n f a s s u n g

In dem Artikel werden Funktionen und Ziele der Publikationen besprochen, welche der Verbreitung von Sprachmustern dienen und das Sprach- u. Kommunikationsbewusstsein der Schüler entwickeln sollten. Die Verfasserin zeigt, auf welche Weise die Autoren von den Publikationen – bekannte Sprachwissenschaftler und Didaktiker der polnischen Sprache, junge Menschen zum Gebrauch des richtigen Polnischen und zu ästhetischen Aussagen motivieren, und deren Interesse für Sprachprobleme erwecken. Sie weiß anziehende Übungsformen, verständlich formulierte Ratschläge, Richtigkeitshinweise und funktionale Darstellung von verschiedenen Spracheerscheinungen in populärwissenschaftlichen Vorträgen und Feuilletons über die polnische Heimatsprache, als auch die didaktische Nützlichkeit der genannten Publikationen zu schätzen.